

GAZETA LUBELSKA

Rok I

NIEZALEŻNE PISMO DEMOKRATYCZNE

Nr 230

Z procesu w Norymberdze

Papen grabarzem niepodległości Austrii

NORYMBERGA, 29.XI. (BBC). Na procesie zbrodniarzy wojennych w Norymberdze prokuratorzy amerykańscy przedstawili dziś dokumenty dowodzące istnienia spisku hitlerowskiego, skierowanego do zaanektowania Austrii. Są to między innymi pisemne zeznania obecnego ambasadora Stanów Zjednoczonych w Meksyku, który w latach 1934 do 1937 zajmował stanowisko konsula w Wiedniu.

Według tych zeznań von Papen przyznał otwarcie, że przyjął stanowisko

ambasadora Rzeszy w Wiedniu, aby podkopać niepodległość Austrii. Pragnął on zdobyć dla swoich celów atolicki kier austriacki. Oskarżyciele z ramienia Stanów Zjednoczonych przedstawili również listy, oskarżające Inquarta o bezpośredni udział w okupacji Austrii.

Trybunał udał się następnie na naradę, aby zdecydować czy były kanclerz Austrii Schuschnigg ma być wezwany jako świadek.

LONDYN, 29.XI. (PAP). Jc donoszą z

Norymbergi, do Międzynarodowego Trybunału dla sądenia zbrodniarzy wojennych wpłynął memoriał wystosowany przez Meksykańską Federację Pomocy Uchodźcom, która domaga się kary dla hiszpańskich zbrodniarzy wojennych. Zdaniem Meksykańskiej Federacji winni być ukarani członkowie Błękitnej Dywizji Hiszpańskiej, walczącej po stronie Niemiec, którzy dopuścili się grabieży i morderstw na terenie Europy, oraz główny przywódca faszystów hiszpańskiego gen. Franco. W memoriale została wyrażona nadzieja, że kara nie oszczędzi zbrodniarzy hiszpańskich.

LONDYN, 29.XI. Z Norymbergi donoszą, że dr Schuschnigg, były kanclerz Austrii, został wezwany na świadka w sprawie Seyss-Inquarta. Żądanie Ribbentropa wezwania na świadków znanych osobistości angielskich, zostało odrzucone przez Trybunał. Może on zwrócić się do nich w drodze korespondencyjnej o udzielenie pewnych informacji czy też zeznań.

Proces w Dachau

LONDYN (PAP). „Reuter“ donosi z Dachau, że w kołach zeznał przed wojskowym sądem amerykańskim jeden z 40-tu oskarżonych, Józef Seuss. Zeznał on, że przynierający głodem mieszkańcy obozu koncentracyjnego w Dachau oddarli mięso z 18 trupów rosyjskich i zjedli je. Inny oskarżony Józef Juralin oświadczył, że więźniów zmuszano chłostą do ustawienia się przed egzekucją. Bywały dni, w ciągu których rozstrzelano ponad 150 osób. Przed wykonaniem wyroku śmierci wszystkich rozbiierano. On sam wydał rozkaz do strzelania do 700 ludzi, przy czym zapewnił, że 90 proc. pracowników głównej kwatery obozu w Dachau brało udział w tych egzekucjach.

Alfred Kramer, inny oskarżony, który przewiózł 4.000 Żydów z Warszawy do Dachau, oświadczył: „Powiedziałem prawdę — nie lubię Żydów i dlatego wyznaczałem im różne kary, jak tortury, bicie batem, głodzenie i kazalem im stać od 8 do 10 godzin. Dzięki temu traktowaniu, wielu internowanych umarło“.

Dr Fritz Hintermeyer, lekarz obozowy przyznaje, że nie był w stanie poprawić warunków sanitarnych, które sprawiły, iż w czasie epidemii tyfusu dziennie umierało 10.000.

74-letni profesor, prowadzący badania

Ameryka żąda baz w Islandii

MOSKWA, 29.XI. (Tass). Jak donosi korespondent Tass'a z Kopenhagi, władze amerykańskie w dalszym ciągu żądają baz w Islandii. Spotkało się to z ostrym protestem miejscowych władz. Gazeta „Politiken“ w artykule wstępnym omawia szeroko tę sprawę podkreślając jednocześnie znaczenie baz morskich w Islandii w czasie ubiegłej wojny. Według doniesień tejże gazety, rozmowy nie zostały przerwane. Jednakże wysunięto propozycję, aby bazy w Islandii oddać pod kontrolę Narodów Zjednoczonych.

Konferencja z delegacją UNRRA

WARSZAWA, 29.XI. (PAP). Przedstawiciele UNRRA na Polskę: dyrektor gen. Charl Drury i jego zastępca Edward Williams odwiedzili ministra pracy i opieki społecznej ob. Jana Stańczyka, pragnąc zapoznać się z ogółem potrzeb z zakresu opieki społecznej w Polsce. Minister Stańczyk zobrazował przedstawicielom UNRRA ogromniszczeń kraju, wskazując równocześnie na olbrzymie potrzeby ludności, zwłaszcza potrzeby dzieci, starców i inwalidów wojennych.

Minister Stańczyk prosił delegację UNRRA o rozszerzenie i przyspieszenie dotychczasowych dostaw, zwłaszcza w dziedzinie ciepłej odzieży, bielizny oraz obuwi.

Przedstawiciele UNRRA oświadczyli, że

nad malarią, dr Klaus Schilling, oświadczył, że 900 do 1.000 więźniom zastrzyknięto malarię „dla ich własnego bezpieczeństwa“. Dr Schilling, który jak oznajmił, badał malarię tropikalną przez 45 lat, zakomunikował, że w okresie 3-letnim umarło tylko 49 osób, na skutek sporządzonych przez niego zastrzyków.

Oskarżenie stwierdza, że doświadczenia dra Schillinga przyniosły śmierć od 1 do 3.000 osób.

Komitety Przygotowawcze Organizacji Narodów Zjedn. Sprawa siedziby organizacji

LONDYN, 29.XI. (PAP). 27 listopada odbyły się wybory przewodniczących komitetów technicznych, wyłonionych przez Komisję Przygotowawczą Narodów Zjednoczonych:

1) Komitet dla przygotowania prac ogólnego zgromadzenia z przewodniczącym ambasadorem norweskim w Londynie, Eric Colban, i zastępcą, przedstawicielem Wenezueli, Guerrero.

2) Komitet przygotowawczy prac Rady Bezpieczeństwa, z przewodniczącym wice-ministrem spraw zagranicznych Rzeczypospolitej Polskiej, Zygmuntem Modzelewskim i zastępcą, przedstawicielem Unii Północno-Afrykańskiej, Heaton Nicholls.

3) Komitet gospodarczo-społeczny, z przewodniczącym przedstawicielem Indii, sir Ramaswari Mudaliar i zastępcą, przedstawicielem Danii, wice-ministrem Hwass.

4) Komitet dla przygotowania prac Komisji Powierniczej z przewodniczącym ambasadorem Kuby w Waszyngtonie, Guillermo Belt, i zastępcą, delegatem Białorusi Kislewem.

5) Komitet prawniczy z przewodniczącym ministrem spraw zagranicznych Egiptu, Hamid Badawi Paszą i zastępcą, przedstawicielem Peru, ambasadorem Schreiber.

6) Komitet budżetowo-administracyjny z przewodniczącym ambasadorem Grecji w Londynie Athnibes i zastępcą, przedstawicielem Nowozelandzkiej, Campbell.

7) Komitet likwidacyjny najłatku Ligi Narodów z przewodniczącym posłem Syrii w Londynie, Armanazi i zastępcą, przedstawicielem Turcji, Acmalin.

8) Komitet dla spraw stałej siedziby Organizacji Narodów Zjednoczonych z przewodniczącym ambasadorem Urugwaju w Londynie, Achen, i zastępcą, przedstawicielem Abisynii, Ephrem Tewelde-Medhem.

LONDYN, 29.XI. (PAP). Agencja Associated Press przeprowadziła ankietę wśród przedstawicieli 51 narodów, zebranych na posiedzeniu Komisji Przygotowawczej, na temat, gdzie Organizacja Narodów Zjednoczonych ma obrać swą siedzibę. 22 delegatów wypowiedziało się za tym, aby Organizacja Narodów Zjednoczonych mieściła się w Stanach Zjednoczonych. 8 delegatów pragnęłoby, aby Organizacja miała swoją siedzibę w Europie. 12 delegatów nie posiada zdecydowanego poglądu w tej sprawie, albo też oczekuje instrukcji. Do reszty delegatów nie udało się agencji dotrzeć.

Anketa uwidoczniła, że narody Ameryki

Depesze gratulacyjne Prezydenta i Premiera do marszałka Tito

WARSZAWA, 29.XI. (PAP). W związku z narodowym świętem Jugosławii, Prezydent Bierut i Premier Osóbka - Morawski przesłali depesze z życzeniami na ręce marsz. Tito, Min. Obrony Narodowej i Min. Spraw Zagranicznych.

Min. Spraw Zagranicznych Polski Wincenty Rzymowski przesłał marsz. Tito następującą depeszę: „Proszę Waszą Ekscelencję o przyjęcie najserdeczniejszych życzeń dla Pana i Narodów Jugosławii, z którymi tak jest zaprzyjaźniony naród Polski“.

Churchill przemawia

LONDYN, 29.XI. (BBC). Na dzisiejszym przemówieniu w Izbie Gmin Churchill, jako przedstawiciel stronnictwa konserwatywnego ostro zaatakował politykę rządu. Krytykował on powolność z jaką odbywa się demobilizacja i odbudowa kraju. Omówił także sprawę stosunków handlowych ze Stanami Zjednoczonymi. W parlamencie opozycja wyraziła votum separatum przeciwko rządowi twierdząc, że zaniedbuje on najważniejsze sprawy związane z rozwojem przemysłu.

Łacińskiej oraz państwa Europy wschodniej będą popierać wniosek Związku Radzieckiego, który pragnie umiejscowienia Organizacji Narodów Zjednoczonych w Stanach Zjednoczonych. Narody zachodnio-europejskie będą głosowały za obraniem jednej ze stolic europejskich, jako siedziby Organizacji. Ustalenie siedziby Organizacji Narodów Zjednoczonych wymaga większości dwóch trzecich głosów, tj. 34 głosów. Pomiedzy delegacjami, które stwierdziły, że głosować będą za ustaleniem siedziby Organizacji w Stanach Zjednoczonych, znajdują się delegacje Chin, Polski, Związku Radzieckiego i Jugosławii.

Hitlerowcy w Argentynie

NOWY JORK (PAP). Korespondent gazety „Chicago Times“ donosi z Buenos Aires, że w Argentynie w dalszym ciągu pracuje wiele organizacji hitlerowskich. Ponad 500 hitlerowców współpracuje z finansowymi i politycznymi kołami Argentyny.

Do Czytelników

Od dn. 1 grudnia br. wobec rażącej dysproporcji między ceną nominalną gazety (zł 1.—) a ceną sprzedażną, wynoszącą zł 2.— i konieczności wyrównania tej różnicy, cena nominalna naszego dziennika zostaje ustalona w wysokości zł 2.—

Od chwili tej cena nominalna, wydrukowana nad tytułem gazety, staje się ceną sprzedażną.

Każdy czytelnik, nabywający gazetę, nie powinien pod żadnym pozorem płać ceny wyższej od zł 2.—, w tej cenie zawarty jest bowiem także zarobek sprzedawcy detalicznego.

Prenumerata miesięczna wynosi zł 45 plus 3 zł porto.

Sytuacja gospodarcza w USA pogarsza się

MOSKWA, 29.XI. (Tass). Z Nowego Jorku donoszą, że sytuacja robotników samochodowych zakładów nie uległa zmianie. Koncern „General Motor“ na żądanie podwyżki płac odpowiedział odmownie. Minister pracy prowadzi rozmowy z przedstawicielami robotników i kierownikami koncernu.

Agencja „Associated Press“ donosi ze stanu Michigan, że strajkujący robotnicy

otrzymali zawiadomienie, iż pozbawieni zostaną wszelkich zapomóg należnych robotnikom zwolnionym z pracy, jeżeli nie podejmą pracy.

Z fabryk Forda donoszą, że w tym tygodniu zostanie zwolnionych około 40 tys. robotników, z powodu braku surowca i części składowych, które były produkowane w fabrykach objętych strajkiem

Dług społeczeństwa

(Lo Be) W hierarchii zagadnień materialnej i kulturalnej odbudowy zajmuje jedno z pierwszych miejsc sprawa wychowania dorastającej generacji, tej, która będzie już korzystała z owoców dokonanej odbudowy.

Nauczycielstwo polskie zdało za czasów okupacji egzamin obywatelskiej i patriotycznej dojrzałości. Podziemna praca oświatowa — organizowana przez entuzjastycznych nauczycieli — patriotów — objęła w ostatnim roku wojny półtora miliona uczniów, podziemnych szkół powszechnych, 50 tys. uczniów w tajnych szkołach średnich, 6 tys. studentów szkół wyższych.

Po odnowieniu państwowości nauczyciel polski miał jedno z najtrudniejszych zadań: organizowanie szkoły minimalnymi często środkami materialnymi, i pracować musiał bez swoich narzędzi pracy, bez podręczników.

Nauczyciel wywiązał się ze swojego zadania: dziś mamy 18.943 szkoły powszechne z 61.187 nauczycielami i przeszło 3 milionami uczniów. Szkolnictwo średnie i ogólnokształcące przekroczyło hołselowo stan sprzed 1 września 1939 roku. Posiadamy 762 szkoły średnie, w tej liczbie 164 prywatne. Hołsel uczniów w tych szkołach wynosi 212 tys., a liczba nauczycieli przeszło 10 tys. Najbardziej wymowny w statystyce nowego polskiego szkolnictwa jest fakt, iż powstało 100 gimnazjów na wsi.

Nauczyciel siedzi w pierwszym szeregu bojowników. To on uratował duchowo następną generację przez organizowanie tajnej oświaty, to on posiadał na zachód — nie za łatwymi zarobkami, lecz aby na tych ziemiach polskość stała — i on to wytrwał w najcięższych warunkach materialnych na swoim stanowisku, wtedy, kiedy nawet wśród inteligencji wzbucha psychoza lekkich zarobków.

Gdy na pierwszym ogólnopolskim Zjeździe ZNP wszyscy dostojnicy podkreślają zasługi polskich pedagogów i przyrzekają przyczynić się do polepszenia ciężkiej materialnej sytuacji nauczycieli, całemu społeczeństwu należy powiedzieć:

Komu dziecko drogie, temu musi być drogi i nauczyciel dziecka.

Społeczeństwo zaciągnęło ciężki dług do nauczycieli i powinno jak najprędzej dług ten spłacić!

Propaganda antypolska na Światowym Kongresie Studentów

PRAGA, 29.XI. (PAP). W praskim pałacu „Lucerna“ zakończyły się obrady pierwszego Światowego Kongresu Studentów. Do przedstawicieli młodzieży akademickiej wszystkich krajów przemówił czechosłowacki minister zdrowia, dr Procházka, podkreślając znaczenie kongresu dla współzycia młodzieży akademickiej. Następnie powzięto uchwałę, ustanawiającą miasto Pragę siedzibą tymczasowego komitetu Międzynarodowej Federacji Studentów. Wieczorem tego samego dnia uczestnicy Kongresu wzięli udział w przyjęciu na zamku hradeckim, wydanym na ich cześć przez prezydenta Benesza.

W czasie końcowych obrad Kongresu naszedł incydent, który wywarł przykre wrażenie wśród uczestników. Oto rozkolportowana została w sali „Lucerna“ broszura pt. „Cieszyńskie“, przedstawiająca w sposób tendencyjny i niezgodny z prawdą historyczną rozwój stosunków polsko-czeskich oraz fałszująca statystykę ludności. Delegacja polska protestuje przeciw tego rodzaju wykorzystywaniu międzynarodowego Kongresu, na którym byli obecni Polacy, dla propagandy antypolskiej.

Manifestacja przyjaźni polsko-jugosłowiańskiej

Akademia jugosłowiańska w Warszawie

WARSZAWA, 29.XI. (PAP). W przeddzień święta narodowego Jugosławii, przypadającego na dzień 29 listopada, w pięknie udekorowanej sali KRN odbyła się uroczysta akademii, na którą przybył premier Rządu Jedności Narodowej Osóbka-Morawski, minister spraw zagranicznych Rzymowski, minister sprawiedliwości Świątkowski, minister żegluga i handlu zagranicznego Jedrychowski, minister informacji i propagandy Matuszewski i wiceminister spraw zagranicznych Mołdelewski oraz podsekretarz stanu Bermań. Korpus dyplomatyczny reprezentowany był przez ambasadora ZSRR Lebediewa, ambasadora Francji Garreau i ambasadora Włoch Reale. Na akademii przybyli liczni przedstawiciele wojskowości, instytucji i związków oraz tłumy publiczności, które gorąco manifestowały swe uczucia przyjaźni dla bratniej Jugosławii. Na tle sztandarów Polski i Jugosławii umieszczono artystycznie por-

tręty Prezydenta Bieruta i Marszałka Tito.

W prezydium zasiadli: prof. Michałowicz, min. Świątkowski, płk Ochab, prof. Bątkowski i adw. Wilanowski. Akademii zagali prezes prof. Michałowicz, składając hołd działalności wojowników niepodległości Jugosławii i wznosząc okrzyk na cześć bohater- skiego narodu jugosłowiańskiego i przyjaźni polsko-jugosłowiańskiej.

Następnie na trybunę wstąpił, gorąco oklaskiwany ambasador federacyjnej, demokratycznej Jugosławii Boz Ljumowic, który wygłosił w języku serbskim przemówienie, podkreślające idee braterstwa narodów słowiańskich i demokracji ludowej.

Po przemówieniu ambasadora Ljumowica chór „Harfa“ pod dyrekcją Lachmana wykonał hymny państwowe, jugosłowiański i polski.

Z kolei zabrał głos szef sztabu generalnego Wojska Polskiego gen. broni Władysław Koryzyc, który m. in. powiedział, że w dzień święta Narodowego bratniej Jugosławii Odrodzone Wojsko Polskie chył swoje sztandary przed bohaterką Armią wyzwoloną Jugosławii, która zahartowana w bezprzykładnych w historii bojach partyzanckich 23 miesiące stawiała czoło okupacyjnym wojskom niemieckim, zadając im cios za ciosem, waląc z uparciem i bez wstydzenia od chwili utraty niepodległości, aż do zwycięstwa ostatecznego nad Niemcami.

W istnieniu zgodnej rodziny narodów słowiańskich, we współpracy z Związkiem Radzieckim widzimy gwarancję — mówi dalej generał — ugruntujemy rzeczywiste podstawy współzycia Narodów Sprzymierzonych. Wiemy, że droga to bynajmniej nie łatwa, ale zarówno Polska, jak i Jugosławia wytyczyła tę drogę i nie pozwoli się

z niej sprowadzić, ani oszczerstwami o rzekomo niewystarczających swobodach demokratycznych, ani też szantażami na temat bomby atomowej.

Okrzykami na cześć wolnej, demokratycznej Jugosławii, przyjaźni narodów Jugosławii i Polski oraz jedności narodów słowiańskich — zakończył swe przemówienie gen. Koryzyc.

Po przemówieniu wiceprezesa Komitetu Słowiańskiego w Polsce, prof. Henryka Bątkowskiego, inż. Rodkiewicz, b. oficer partyzantów jugosłowiańskich, nakreślił wspomnienia własne z walk partyzanckich o niepodległość Jugosławii.

Część oficjalną akademii zamknęło przemówienie prezesa Związku Słowian w Ameryce, Leona Krzyckiego, który w imieniu milionów Słowian amerykańskich złożył życzenia w dniu święta Narodowego Jugosławii.

Akademia Jugosłowiańska w Warszawie pozostawiła na jej uczestnikach niezatarte wrażenie i przemieniła się we wspaniałą manifestację przyjaźni i braterstwa słowiańskiego, łączącego społeczeństwo polskie z narodami nowej, federacyjnej, demokratycznej Jugosławii.

Co piszą inni

Narody Jugosławii okupili swe wyzwolenie morzem przelanej krwi i olbrzymimi ofiarami poniesionymi w bezkompromisowej walce z hitlerowskim najeźdźcą. W walce tej zatriumfowała idea jedności i solidarności ludów słowiańskich, którą głęboko zrozumiał i należycie ocenił masę, pomimo że okupanci wszelkimi siłami starali się wywołać niesnaski pomiędzy Serbami, Słowenami, Chorwatami i Macedoń- czykami. Przedwojenne antagonizmy narodowościowe okazały się wynikiem działania kilku będących wówczas przy władzy, które rządy swe opierały na starym hasle polityki wewnętrznej monarchii habsburgskiej „divide et impera“. Najlepszym wyrazem powstałej w ogniu walk solidarności ludów Jugosławii były niedawne wybory, w których za polityką Frontu Narodowego wypowiedziało się 90,48 proc. głosujących.

Słowiańskie narody Jugosławii wspólnym wysiłkiem wyzwoliły swój kraj spod zmięciwej okupacji niemieckiej, a w walce tej przywódcą ich był wielki syn kraju, marszałek Broz - Tito. W dniu 28 listopada 1945 roku utworzona została oficjalnie nowa Jugosławia, jako federacja narodów słowiańskich południowej Europy. Dzień ten jest dniem jej święta narodowego.

„Głos Ludu“ w art. pt.: „Święto Narodowe Jugosławii“ pisze:

„Uwolniona od emory reakcji monarchistycznej młoda demokracja jugosłowiańska, która ma już wielkie zdobycze w dziedzinie gospodarczej i politycznej, będzie z jeszcze większą energią i pomysłowością dążyć do dalszego rozwoju, nakreślonego przez program frontu narodowego. Zwycęstwo demokracji jugosłowiańskiej nie wątpliwie wzmocni pozycję międzynarodowe Jugosławii i przyczyni się do słusznego rozwiązania sprawy Triestu i Macedonii Egiejskiej, którego domaga się cały naród jugosłowiański.

Naród polski łączy z Jugosławią stare więzy przyjaźni. Łączą nas z Jugosławią wspólne i niezłomne walki o wolność i niepodległość, prowadzone przeciw wspólnemu wrogowi, i wspólne cele: walka o pokój, zbudowany na zasadach demokratycznych, o zapewnienie bezpieczeństwa i dalszego rozwoju gospodarczego i kulturalnego, o zespolenie narodów słowiańskich w celu utrwalenia pokoju i urzeczywistnienia hasła, wypisanego na sztandarach walczącej Jugosławii: SMET FASIZMU — SLOBODA NARODU.

W dniu święta narodowego Jugosławii demokracja polska wita bratnie słowiańskie narody Jugosławii i bohatera wojny wodza marszałka Tito, który stał się symbolem niezłomnej walki słowiańszczyzny o wolność, niepodległość i pokój demokratyczny.

Wyjaśnienie poselstwa polskiego w Pradze

PRAGA (PAP). W związku z artykułem na temat prześladowania ludności czechosłowackiej w Polsce, zamieszczonym na łamach praskiego dziennika „Lidova Demokracja“, dziennik ten opublikował sprostowanie wydziału prasowego poselstwa polskiego w Pradze, które stwierdza, że wazalka akcja, zmierzająca do emigracji Czechów, obywateli polskich, z obszarów Polski, mogłaby być przeprowadzona na podstawie odpowiedniej umowy, zawartej między rządami Polski i Czechosłowacji. Żadna tego rodzaju umowa nie została dotąd zawarta. Oświadczenie wydziału prasowego poselstwa polskiego w Pradze zaprzecza kategorycznie informacjom „Lidovej Demokracji“ o prześladowaniu Czechów w Żelazowie, w woj. łódzkiej.

Sprawa weryfikacji Oficerów Batalionów Chłopskich

Do Oficerów Batalionów Chłopskich z Okręgu IV Lublin

Weryfikacja stopni oficerskich nabytych w konspiracji rozpoczyna się dla oficerów Batalionów Chłopskich z Okręgu IV Lublin poczynając od 3 grudnia br. w następującej kolejności:

W dniu 3 grudnia Obwody: Puławy i Lubartów.

W dniu 4 grudnia Obwody: Biłgoraj, Tomaszów i Zamość.

W dniu 5 grudnia Obwody: Hrubieszów, Lublin i Kraśnik.

W dniu 6 grudnia Obwody: Krasnostaw i Chełm.

W dniu 7 grudnia Obwody: Włodawa, Biała Podlaska i Siedlce.

W dniu 8 grudnia Obwody: Łuków, Radzyń.

Przybywający na weryfikację winni być przygotowani na 2-dniowy pobyt w Warszawie. Zabrać z sobą: zaświadczenia: 1) stopnia z konspiracji, 2) z rejestracji, 3) posiadanych odznaczeń, 4) świadectwa szkolne i dyplomy, 5) posiadane dokumenty wojskowe przed wojną. Zgłaszać się punktualnie o godz. 8.30 w lokalu przy ul. Al. Jerozolimskie 85, skąd oficerowie skierowani będą dalej. Komisje Likwidacyjne B. Ch. w Obwodach prześlą mi sprawozdania (według podanych wzorów) do dnia 25 listopada br. Zawiadomić o terminie weryfikacji wszystkich kolegów pracujących na Zachodzie i Pomorzu.

Jawor-Pasiak Jan, płk B. Ch.
b. Kom. Okr. IV.

W KILKU WIERSZACH

— W dniu wczorajszym odbyło się pierwsze posiedzenie nowoobranej Konstytuancy jugosłowiańskiej. Posiedzenie to odbyło się dołącznie w drugą rocznicę tajnego posiedzenia, na którym został zawieszony jugosłowiański Ruch Oporu.

— W Ameryce strajk robotników obejmuje w chwili obecnej pół miliona osób. Głosowanie przeprowadzone przez Centralny Związek Zawodowy Pracowników Stalowni upoważniło ten Związek do rozpoczęcia ogólnopolskiego strajku. Podobne wyniki przyniosło głosowanie, przeprowadzone przez Związek Zawodowy Przemysłu Energetycznego.

— Według agencji „Reutersa“ w Londynie w dniu 28.XI br. rozpoczął się proces

byłego ministra angielskiego dla spraw Indii sir Johna Henris, który jest oskarżony o to, że w czasie wojny z Niemcami przemawiał przez radio w obronie narodu niemieckiego i jego programu.

— Rozgłosna belgradzka podaje dziś, że rząd jugosłowiański postanowił wysłać do Londynu delegację, celem pertraktacji w sprawie układu handlowego.

— Z ramienia rządu został wysłany do Krakowa specjalny delegat prof. Szymkiewicz dla popierania interesów 5-ciu wyższych uczelni krakowskich i studiującej młodzieży. Najważniejszym obecnie zagadnieniem jest sprawa stypendiów dla studentów.

Lublin uchronił przed Niemcami swoje księgozbiory

Jedną z największych bibliotek posiada w Lublinie Uniwersytet Katolicki. W okresie zakładania uczelni zakupiono w 1918 r. w Petersburgu około 40.000 dzieł naukowych w różnych językach które jednak tylko częściowo zdołano przewieźć do Polski. Za czasów rektoratu O. Jacka (ks. Woroniecki) w latach 1924-6 została przekazana Uniwersytetowi biblioteka Muszyńskich w ilości 6-7 tys. tomów. Biblioteka ta zawierała wiele starych druków oraz bardzo cenne rękopisy gen. Prądzyńskiego. Do księgozbioru uniwersyteckiego weszła też biblioteka prof. Ptaszyckiego, naczelnego dyrektora archiwów państwowych w Polsce.

W okresie okupacji zginęło z biblioteki około 4 tys. tomów. Najbardziej ucierpiał dział literacki, szczególnie w języku niemieckim. Obecnie biblioteka liczy w przybliżeniu około 100 tys. tomów. Brak jest natomiast ścisłych danych z bibliotek seminaryjnych, których inwentaryzację opracowuje się.

Biblioteka Publiczna im. Łopacińskiego (Narutowicza 4) posiada obecnie około 32 tys. dzieł (80 tys. tomów). Przed wojną stan biblioteki wynosił 32 tys. dzieł (65 tys. tomów) i przeszło 10 tys. czasopism. Razem około 76 tysięcy. W czasie wojny zginęło około 2 tys. dzieł. Liczba ta została uzupełniona innymi dziełami. Biblioteka posiada bardzo bogaty dział geograficzny, około tysiąca map i planów, 62 atlasy i kilkadziesiąt starych map ściennych. Atlasy: Schrott Christiano z lat 1583-70, Kohler J. D. Schule u. Reisen z roku 1719, Cellarius Christophorus z roku 1731, Merkator Gerard — 1628 r., Probst J. M. — 1780 r. i inne. Biblioteka posiada ponadto 1.600 rękopisów, oraz stare druki i inkonabuly.

Biblioteka-Czytelnia L. S. S. (Kapucyńska 6), udostępniona ostatnio dla ogółu ludności, zawiera około 3 tys. tomów; przed wojną posiadała około 8 tys. Obecnie powiększa swoje zbiory zakupami na wolnym rynku. Bogato zaopatrzone jest dział naukowo-społeczny oraz dział młodzieżowy. Z czytelni i biblioteki korzysta obecnie 320 osób, przy czym ilość czytających stale wzrasta.

W trudnych warunkach pracuje Biblioteka Miejska, mieszcząca się w Trybunale. Zbiór składa się z 4.500 tomów, w czym 60 proc. beletrystyki i 40 proc. książek popu-

larno-naukowych. Czytelnioków biblioteka posiada 750, w tym dużą ilość młodzieży. Niestety dział młodzieżowy jest bardzo słabo zaopatrzony. Biblioteka utraciła ze swego stanu przedwojennego około 70 proc. książek. Zbiory uzupełniono częściowo ze zbiorów w czasie „Święta Książki” i przydziału pewnej ilości książek z Kuratorium. Społeczeństwo winno przyjść na ratunek, uzupełniając bibliotekę książkami bezużytecznie leżącymi w prywatnych zbiorach. Szczególnie pożądane są książki dla młodzieży. Dziennie około 180 uczni wymienia książki z bardzo skromnego zasobu tej biblioteki.

Biblioteka Wojewódzka liczy 2.500 tomów z zakresu administracyjno-prawnego; dostępna jest tylko dla pracowników Województwa.

Starostwo Powiatowe w Lublinie posiada księgozbiór, składający się z 1.800 dzieł (przed wojną 4 tys.). Książki te w kompletach po 50 tomów są rozdzielane na wszystkie powiaty woj. lubelskiego. Po wykorzystaniu w okresie 3-miesięcznym, komplety są zmieniane.

Przy Kuratorium Lubelskim istnieje bogaty zbiór książek i czasopism w ilości 11 tys. tomów z działu pedagogicznego. Dział beletrystyki zaginął prawie cały w okresie wojny. Przed wojną biblioteka posiadała 16 tys. tomów. Duża część zbiorów obejmuje dział oświaty pozaszkolnej. Wypożyczających jest obecnie około 500 osób.

Do zbiorów o specjalnych kierunkach należy biblioteka OO. Jezuitów, przy Kolegium Bobolanum. Zbiór zawiera 27 tys. dzieł i przeszło 70 tys. tomów. Zbiór cza-

sopism teologiczno-religijnych tej biblioteki jest jednym z największych w Polsce. Większość dzieł jest z zakresu teologii. Biblioteka posiada cenne encyklopedie, kilka inkonabulów oraz przekład Talmidu Babilońskiego.

W czytelni im. Łopacińskiego leżą magazynowane książki biblioteki żydowskiej, liczące około 150 tys. tomów. Tam też znajduje się biblioteka Związku Lekarzy, licząca 20 tys. tomów.

Przy Archiwum Państwowym znajdują się księgozbiór podręczny dla użytku Archiwum, składający się z monografii ogólnopolskich i regionalnych. Prócz tego jest duży zbiór czasopism naukowych. Razem około 1.200 tomów.

Prócz wymienionych bibliotek na terenie Lublina znajdują się kilka wypożyczalni prywatnych, czytelnie „Promień”, „Helios” — mieszcząca się przy ul. Kościuszki, „Zenit” przy ul. Narutowicza 18, Czytelnia Macierzy Szkolnej przy ul. Kapucyńskiej 4, Czytelnia przy ul. Hipoteckiej i Czytelnia przy ul. Szopana 85. Obejmują one dział beletrystyczny i popularno-naukowy. (z)

Trzeci dzień Zjazdu Z.N.P. poświęcono dyskusji nad referatami

BYTOM, 29.XI. (PAP). Trzeci dzień Zjazdu Związku Nauczycielstwa Polskiego w Bytomiu poświęcony był dyskusji nad referatami prezesa ZNP ob. Maja i ob. dr. Hoszowskiej. Kolejni mówcy charakteryzując trudności pracy pedagogicznej i zagadnienia swego środowiska podkreślali zagadnienie materialnej poprawy sytuacji szkoły i nauczyciela. Również zagadnienia natury społecznej i politycznej były przedmiotem licznych wypowiedzi mówców. Między innymi wypowiedziano się przeciw wprowadzeniu opłat za naukę, które pociągnęłyby za sobą stworzenie szkoły elitarnej, podnoszono kwestię zorganizowania zaopatrzenia i opieki po poległych i zamordowanych podczas okupacji nauczycielach, zaliczenia nauczycielstwa czasu pobytu w obozach koncentracyjnych, zagadnienia udziału nauczycieli w pracach społecznych, radach narodowych i związkach zawodowych, na której to drodze istnieje — zdaniem mówców — możliwość osiągnięcia poprawy sytuacji szkolnictwa. Ob. Czerniakowski z okręgu mazurskiego złożył wniosek o otwarcie klas wstępnych przy gimnazjach okręgu mazurskiego, celem wyrównania

braków w przygotowaniu dzieci tego okręgu do nauki w gimnazjum. Wskutek akcji germanizacyjnej, dzieci te mają duże zaległości w nauce języka polskiego i historii.

Ostatni przemawiał prezes Związku ob. Maj, reasumując wyniki dyskusji.

— Musimy sobie zdawać sprawę — oświadczył — że przeżywamy czasy wielkich przeobrażeń politycznych. My ze swej strony dążyć będziemy do rewolucji oświatowej. Jako ZNP jesteśmy walczącą i tworzącą częścią polskiej demokracji. Usunięcie z Polski obszarników i potentatów przemysłowych jest wielką zdobyczą demokracji, odpowiadającą naszej li-

ni ideologicznej, zachowanej od 40-tu lat.

Reforma szkolna, jaką się obecnie podejmuje, jest oparta na koncepcji wypracowanej przez ZNP. Ta reforma musi objąć przede wszystkim szkołę średnią i poddać ją przebudowie organizacyjnej i programowej w duchu szkoły jednolitej. Mówca ostro występuje przeciwko tym którzy chcieliby pościć Związek o reakcyjne tendencje. ZNP posiada własny kregosłup i kieruje się jedynie polską racją stanu, podyktowaną interesem demokracji i interesem Rzeczypospolitej.

W późnych godzinach popołudniowych rozpoczęły się obrady Komisji zjazdowych.

Świadczenia z ostatniego okresu

W ostatnim pięciodniowym okresie sprawozdawczym wpływów świadczeń rzeczowych z powiatów województwa lubelskiego należy stwierdzić zmniejszenie się wpływów.

Do 1 grudnia plan Ministerstwa Aprowizacji i Handlu przewidywał odstawę 60 proc. całkowitego wymiaru. Znajdują się

jeszcze jednak takie powiaty, które nie odstawily nawet 20 proc. ogólnej, wyszczególnionej im sumy. Najmniej odstawily powiaty: siedlecki — 13,1 proc., lubartowski — 15,5 proc., lubowski — 17,8 proc. i krasnostawski — 18,8 proc. Zaledwie jest osiem powiatów, które wykonały swój obowiązek w ponad 50 proc. wyznaczonych odstaw do dnia 1 grudnia. Są to powiaty: Biela Podlaska — 32,2 proc. (rocznego planu), Bligoraj — 34,5 proc., Tomaszów — 33,5 proc. i Lublin-miasto — 31,4 proc. Dwa powiaty najsprawniej zbierające świadczenia rzeczowe — to powiaty: puławski i chełmski, które przekroczyły 40 proc. rocznego wymiaru świadczeń, co stanowi tylko 60 proc. czteromiesięcznego wymiaru.

Poniżej potajemy tabelę wykonanych odstaw zboża w tonach za czas do 20.XI do 25.XI br. na terenie woj. lubelskiego.

Powiaty	dostarcz.	razem	%
1. Biela Podlaska	181,3	2.161,1	83,3
2. Bligoraj	22,9	1.205,1	36,5
3. Chełm	125,0	3.832,5	40,3
4. Hrubieszów	164,2	3.767,2	25,0
5. Kraśnik	67,0	2.287,2	21,7
6. Krasnostaw	—	2.909,3	18,3
7. Lubartów	139,0	1.502,6	15,5
8. Lublin	187,5	5.064,2	29,0
9. Łuków	136,3	1.573,0	17,6
10. Puławy	64,6	2.714,1	40,5
11. Radzyń	100,8	2.068,9	28,9
12. Siedlce	75,3	1.510,6	13,1
13. Tomaszów	124,0	1.708,4	33,3
14. Włodawa	80,9	2.377,8	26,9
15. Zamość	87,0	2.419,8	25,1
16. Lublin-miasto	5,3	59,8	31,4

Jak wynika z powyższej tabeli, nawet najlepsze powiaty nie będą w stanie odstać tak wielkiej ilości zboża, by wykonać plan czteromiesięczny w 100 proc.

Tego rodzaju stan rzeczy nie może być nadal tolerowany. Miarodajne czynniki winny uczynić wszystko, by w przyszłości odstawy świadczeń wykonywane były w terminach przewidzianych ogólnopolskim planem Ministerstwa.

W studio filmu dziecięcego w ZSRR

W filmowym studio Związku Radzieckiego „Sojuzdetfilm”, w którym powstał szereg filmów dla dzieci i młodzieży, znanych już i polskiemu widzowi, praca w re-

W specjalnych pawilonach budują się dekoracje z dykty. Malarz-charakteryzator Jakowik w pracuje nad problemem nowego sposobu plastycznej charakterystyki, w kadrach wywoływane są próbne klatki filmowe, a pracownikami wykonywane są kostiumy, w a wielkiej hali w świetle jupiterów nagrywane są fragmenty scen.

W robocie jest obecnie film „Sinogoria” — nazwa fantastycznej krainy baśni. Połowa filmu została już wykonana na wyspie Charłaf, na Morzu Białym, na samej północy Związku Radzieckiego. Na tej bezludnej wysepce gnieździ się tysiącami dzięki ptactwo morskimi północnymi. Scenki z życia tego ptactwa, jak również fok i białych niedźwiedzi, tworzą malownicze tło tej oryginalnej baśni filmowej. W studio zaś nakręca się obecnie baśniową część filmu, która przedstawia dzieje mistrza-czarodzieja Amalgama i wkrótce miliony sowieckich dzieci będą na ekranie oglądać z zapartym tchem dzieje bohaterów, znanych im z powieści Leona Kassila „Moje drogie urwisy”.

Znany reżyser filmowy Łukow otrzymał w czasie wojny setki listów od dzieci radzieckich z prośbą o dalszy ciąg filmu

„Wielkie życie”. Obecnie przystąpił on do tej pracy i z całą ekspedycją filmową wyruszył do węglowego Zagłębia Donieckiego, gdzie akcja filmu rozwija się na tle życia górników. Druga seria filmu „Wielkie życie” opowiada o pracownikach „Donbasu”, którzy przeszli przez wszystkie okropności wojny i zdołali wznosić wielką, twórczą pracę odbudowy górnictwa radzieckiego. W dniu, w którym zwiedza studio, reżyser Łukow i operator Kiryłow oglądają właśnie wywołane już epizody filmu w sztolniach. Natomiast w pawilonach wykańcza się budowę dekoracji do scen późniejszych.

W innej hali reżyser Frez i operator Egjazarow kończą właśnie filmowanie dziecięcej komedii muzycznej „Słoń i sznureczek”. Film ten w formie lekkiej i dostępnej opowiada dzieciakom o konieczności pracy i cierpliwości. Głównym bohaterem filmu jest słoń tresowany przez trenera cyrkowego o światowej sławie — Juria Durowa. Prócz niego występuje tu dużo zwierząt tresowanych oraz same dzieci. Bohaterką filmu — Lidką, jest mała, 6-letnia Natasza, znana już lubelskim widzom z filmu „Była sobie dziewczynka”. Natasza jest bardzo zdolna i reżyserzy pokładają w niej wielkie nadzieje.

Na wybrzeżu Morza Czarnego w pobliżu miasta Batum grupa filmowa reży-

sera Żurawlewa kończy filmowanie fragmentów w plenerze dla filmu „Piętnastoletni kapitan” według powieści Jule Verne’a. Pokazywano nam odbitki tych pięknych, niezwykle interesujących zdjęć, przysłanych przez ekspedycję.

W Rydze reżyser Pronin pracuje nad filmem „Syn pułku”, według scenariusza Katajewa, o chłopczyku, który podczas wojny stracił rodziców i został usynowiony przez pułk artylerii. W roli małego bohatera występuje Jerzy Jankin, który w rzeczywistości przeżywał to samo i dlatego łatwo wczuwa się w tę rolę, dając prawdziwie artystyczną kreację.

Przeszło 40 lat temu rosyjski krążownik „Wariag” i kanonierka „Korejec” u wybrzeży półwyspu Korea zmuszone były przyjąć nierówny bój z całą eskadrą japońską. O bohaterkiej tej bitwie napisany został scenariusz „Pieśń o Wariagu”, który jest obecnie filmowany. Reżyser Ejsymont jest w podróży razem ze swym zespołem: wybierają oni miejsce na Bałtyku dla zdjęć morskich tego filmu. Marynarka Wojskowa przeznaczyła cały szereg okrętów, które będą za pomocą specjalnie dobudowanych dekoracji upodobnione do ówczesnych okrętów rosyjskich i japońskich.

Inna grupa filmowców rozpoczęła prace nad filmem „Wilki i owce” według starej komedii Ostrowskiego.

Wszystkie zespoły filmowe, wchodzące w skład studia „Sojuzdetfilm”, jednego z największych studiów Związku Radzieckiego, pracują pełną parą nad filmami, które wkrótce i do nas zawitają.

Kalendarzyk

LISTOPAD
30
piątek

Dziś Andrzeja
Jutro: Natalii

WAŻNIEJSZE TELEFONY

Pogotowie ratunkowe 22-73
Straż ogniowa 11-11
Pogotowie elektryczne przy Elek-
trowni Miejskiej 29-61
Warsztaty wodociągowe i kanaliz. 21-42
Dziurzy Komentu Miasta O.M. . 23-13

TEATR I KINA

Z TEATRU MIEJSKIEGO. Dziś i codziennie utrzymuje się na afiszu komedia Wandy Sliwiny pt.: „Macierzyństwo panny Jadzi” z Ireną Malkiewicz w roli tytułowej. Sztukę wyreżyserowała J. Ładosiówna.

„ZEMSTA” DLA PRACOWNIKÓW MIEJSKIEJ RADY NARODOWEJ. W piątek o godz. 15.15 odbędzie się specjalne przedstawienie dla urzędników i pracowników Miejskiej Rady Narodowej — po cenach najniższych.

Bilety na to przedstawienie nabywać można w Wydziale Kultury i Sztuki.

TEATR MARIONETEK „BEMOL”
W niedzielę dnia 2.XII.45 r. o godz. 12-ej i 16-ej daje w świetlicy pocztowej (Peowiaków 13) dwa przedstawienia baśni Andersena pt.: „Swinlurek i Królowna”.

„CYGANERIA” J. PUCCINIEGO
W dniu 1 grudnia (sobota) o godz. 6 po południu w sali Towarzystwa Muzycznego ul. Kapucyńska 7 w ramach Wieczorów Operowych, zostanie wystawiony po raz drugi montaż literacko - muzyczny „Cyganeria” opera J. Pucciniego. W rolach głównych — M. Sowińska, G. Rochnańska, B. Paprocki, Z. Gałązka, T. Kiszczak. Bilety w cenie od 20 do 60 zł. Przedprzedaż w księgarni Z. Budziszewskiego, Krak. Przedm. 29.

KINO „APOLLO” wyświetla dramat produkcji polskiej pt.: „Granica” w/g powieści Zofii Nałkowskiej. Nadprogram: Polska Kronika Filmowa nr 32.

KINO „BALTYK” wyświetla wspaniały film produkcji amerykańskiej pt.: „Pensjonarka”, w roli głównej Deanna Durbin. Nadprogram: Polska Kronika Filmowa nr 32. Początek seansów o godz. 12.30, 14.30, 16.30 i 18.30. W niedzielę i święta początek 1 seansu o godz. 10.30.

**PIECZĘCIE GUMOWE
WYKONUJE SZYBKO
Jan Widliński
KRAKOW, Grodzka 28**

OGŁOSZENIA URZĘDOWE

OGŁOSZENIE O PRZETARGU
Komitet Budowy Pałacu Sportowego przy Okręgowej Komisji Związków Zawodowych ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie robót budowlanych, zabezpieczających mury b. pałacu Czartoryskich (Plac Litewski, obok kina Corso). Słupki kosztorysy i wszelkie informacje otrzymać można w Komitecie Rozbudowy m. Lublina (Trybunał, II piętro, pokój nr 14). Wypełnione kosztorysy ofertowe w zapieczętowanych kopertach bez nadruków filmowych, lecz z napisem „Oferta” na wykonanie robót zabezpieczających w b. pałacu Czartoryskich składać można w lokalu Okręgowej Komisji Związków Zawodowych (Krakowskie Przedmieście 29, II piętro) do dnia 6 grudnia, godzina 12 w południe, gdzie też niezwłocznie nastąpi otwarcie ofert przetargowych.

Okręgowa Komisja Z. Z. zastrzega sobie prawo swobodnego wyboru oferenta bez względu na sumę oferowaną, jak również unieważnienia przetargu bez podania motywu.

DROBNE OGŁOSZENIA

LEKARZ - dentysta Henryka Rakocz, przyjmuje Krak. Przedm. 6 m. 7. 1937
BURÓWCE szrotkarskie, szczecińskie, włos, wszelkiego rodzaju trawy, pióra etc. kupuj. Oferty opisem ceną. Żyszkowski, Warszawa, Solc 85/II. 2076

SPRZEDAM maszynę Singera, szafkową, jasną, zupełnie nową. Wiadomość ul. Wyszynskiego 10/15, I piętro (prawa oficyna). 2086 a

„GRANICA”

Zofii Nałkowskiej w kinie „Apollo”

„Granica” jest to jedna z ostatnich przedwojennych powieści wysoce utalentowanej i niezwykle subtelnej autorki — i bodaj że jedna z najlepszych. W „Granicy” Zofia Nałkowska stanęła u szczytu swego talentu literackiego i swego oryginalnej techniki pisarskiej, a zarazem sięgnęła aż do trzewi zagadki psychologicznej.

Dlaczego „Granica” — o jaką granicę tu chodzi?

Jest to bezsprzecznie granica, której przekroczyć bezkarnie wobec samej Natury — nie wolno.

Sprawa spędzenia płodu, poruszana w literaturze w setkach rozmaitych wariantów, może być rozpatrywana z różnych punktów widzenia: etycznego, religijnego, społecznego, patriotycznego, zdrowotnego, osobistego. W niektórych naswietleniach musimy dojść do wniosku, że jest to zło konieczne, zawsze jednak — w ujęciu poważnie myślących obywateli — sprawa ta przedstawia się ujemnie.

Nałkowska poszła jeszcze dalej: przykładał tragedii inż. Ziembowicza chce udowodnić, że pogwałcenie podstawowego prawa biologicznego, które skazało kobietę na wydawanie na świat nowego pokolenia — pociąga za sobą zemstę — okrutną i bezlitosną zemstą tegoż wielkiego prawa przyrody. Justysta, porzucona z dzieckiem, oddała się całkowicie miłości macierzyńskiej, a o swym uwodzicielu może by zapomniała, może by zadowolniła się zapomogą pieniężną, gdyż miłość do kochanka widzieliśmy u niej już w odlocie. Tymczasem, pozabawiona dziecka wpada w rostrój nerwowy. Pod jego wpływem, ogarnięta tęsknotą za dzieckiem — „wszyst-

ko już jedno za jakim — swoim czy cudzym — daje się bezwolnie unieść szaleństwu nienawiści do sprawcy jej osamotnienia i popelnia zbrodnię.

Taka jest teza Nałkowskiej. Możemy się z nią zgodzić lub nie.

W każdym razie bezsprzecznie piękną jest książka „Granica”, subtelna pod względem roboty literackiej — mistrzowsko ujęta.

Film, z konieczności, podkreślił jedno szczegóły, zatuszował inne. Dość chaotyczny, nuży nieco koniecnością ciągłego orientowania się o co chodzi, ma jednak i dobre momenty, szczególnie w części załotów panicza do wiejskiej dziewczynki.

Piękną postać Elżbiety dała Barszozewska, doprawdy jedyną aktorką, która, ze swą czystą, pełną dystynkcji i szlachetności urodą, godną była zjawisko to kreować. Jerzy Pichelski z talentem i wdziękiem odzwierciedlił całą gamę przeżyć i nastrojów inżyniera Ziembowicza — jednocześnie szlachetnego marzyciela, lekkomyślnego uwodziciela i słabego, a uroczonego mężczyzny, któremu kobieta kochać ca gotowa wszystkim wybaczyć. Z. E.

List do Redakcji

Spółdzielnie lokatorskie najlepszym rozwiązaniem Odpowiedź mieszkańcom ul. Solnej 3

W związku z artykułem „Ukarac administrację domu przy ul. Solnej 3”, zamieszczonym w Nr. 276 z dn. 26 bm. „Gazety Lubelskiej” podajemy, że obok kary

dla administratora jest drugie i to lepsze wyjście dla lokatorów kamienic administracyjnych. Trzeba lokatorom „swoje sprawy brać w swoje ręce” i założyć spółdzielnię lokatorską przez siebie zarządzaną i kontrolowaną. Słowem nie dorywczy i obcy człowiek, ale sami lokatorzy winni ku swemu dobru rządzić kamienicami administracyjnymi. Wówczas szybko nastąpi ład i porządek, a komorne będzie obracane nie na wysokie wynagrodzenia administratorów i szeroko rozbudowane biura centralne, lecz na rzeczywiste potrzeby kamienicy.

Wskazówki jak założyć spółdzielnię lokatorską udziela Związek Rewizyjny Spółdzielni R. P. Okręg Lubelski, Dział Spółdzielni Różnych, ul. Skłodowskiej 6.

SW. MIKOŁAJ DLA DZIECI W TEATRZE MIEJSKIM

W czwartek dnia 6-tego grudnia o godzinie 15-tej wzorem dawnych tradycji odbędzie się specjalne przedstawienie — bajka o Sw. Mikołaju dla dzieci. W bajce tej napisanej i wyreżyserowanej przez Irenę Ładosiównę biorą udział artyści Teatru Miejskiego w osobach: H. Buyno, M. Góreckiej, St. Cybulskiej, H. Jaraczówny, K. Lorencowej, I. Malkiewicz, J. Klejera i J. Sliwy.

Balet według układu prof. J. Wirskiej odtąd uczenia szkoły baletowej. Zespół artystyczny biorący udział w tym przedstawieniu ofiarował 150 bileów dla niezamożnych dzieci — do uznania Redakcji Gazety Lubelskiej i Sztabu Lu-du.

HALO! HALO!

1-go grudnia w sobotę, w salach Domu Żołnierza odbędzie się Bał Radiowy. Komitet organizacyjny Bału stara się o to, by mili goście wesolo i bez troski spędzili ostatnią noc przed Adwentem. W tym celu zaproszono wybitnych artystów Teatru i Radia, którzy wezmą udział w specjalnie zmontowanej rozrywkowej audycji. Audycję poprowadzą nasi speakerzy.

W programie zabawy przewidziany jest konkurs na najbardziej radiofoniczny głos. Laureaci otrzymają nagrody. Wśród wielu miłych niespodzianek przewiduje się „koncert życzeń”. Sale balowe i bufet będą radiofonizowane. Do tańca ma przystąpić orkiestra Domu Żołnierza i własne adaptery. Tańce do rana. Początek zabawy o godzinie 21-ej, w sobotę 1-go grudnia. Wejście za zaproszeniami. Bilet wstępu 60 zł.

Pozostałe zaproszenia i bilety można otrzymać w Studio Polskiego Radia przy ul. Narutowicza nr 4 od godziny 9-tej do 17-tej codziennie. W dniu zabawy w kasie Domu Żołnierza od godziny 18-tej. Czysty dochód przeznaczony na świetlicę Radiową.

HALO! HALO!

Zapraszamy wszystkich na Bał Radiowy. 2093

Operomontaż „Cyganerii”

W sobotę 1.XII o godz. 18-ej będzie wykonany w sali Towarzystwa Muzycznego (Kapucyńska 7) po raz drugi operomontaż z „Cyganerii” Pucciniego w opracowaniu literackim, według pomysłu Marii Beechey - Rudnickiej, pod kierownictwem muzycznym prof. Eugeniusza Koppa, przy udziale Marii Sowińskiej, Gizelli Rohańskiej, Bohdana Paprockiego, Z. Gałązki, T. Kiszczaka i chóru składającego się z uczniów klasy śpiewu prof. E. Koppa.

Połączenie muzyki z tekstem beletrystycznym, dającym jakby podmalowanie do wykonywanych fragmentów operowych, jest zupełnie nową formą artystyczną, która może mieć duży wpływ kształcący, gdyż z jednej strony przyczyni się do umuzykalnienia szerszych mas za pomocą muzy-

ki wokalne najbardziej dla nich atrakcyjnej, z drugiej zaś rozszerza horyzonty umysłowe przez wprowadzenie dodatkowych walorów z poza libretta, — z zakresu historii i literatury.

Jednocześnie, dzięki fachowej i wytrwałej pracy prof. E. Koppa, gorliwego propagatora muzyki operowej, bez którego na realizację pomysłu na terenie Lublina wypadłoby długo czekać, osiąga się drugi pożyteczny cel: zaprawienie adeptów klasy śpiewu do publicznych występów obok artystów zawodowych.

Ciekawy ten eksperyment, udany dzięki należytemu kierownictwu literackiemu i muzycznemu, zyskuje coraz więcej zwolenników, o czym świadczy zapalenie sa-łi po brzegi.

LEKCJE TANCA. Dnia 4 grudnia, ul. Peowiaków 13 (świetlica pocztowa) rozpoczyna drugi komplet tańców nowoczesnych. Informacje i zapisy codziennie od godziny 17 do 18 w świetlicy. Art. bal. Fryderyk Klimek. 2089

POWIATOWA Spółdzielnia Rolniczo-Handlowa w Lublinie zakupi platformę gumioną — nośność powyżej 3 ton. Oferty prosimy kierować do biura Spółdzielni (Krakowskie 62). Dział Ogólny. 2090

PIECZĄTKI kauczukowe dostarcza tanio Gorzko, Przemyśl, Krakowska. 1790

SKRADZIONO zlecenie Państwowego Monopolu Spirytusowego w Lublinie, wydane Spółdzielni R. H. „Rolnik” w Parczewie, na pobranie tysięcy litrów wódki z wytwórni P.M.S. w Lublinie, ul. Mełgiewska, metrykę urodzenia i świadectwa z poprzedniej pracy oraz zegarek firmy Doxa zamykany na gwint, należące do Jana Podszewskiego. Dokumenty unieważnia się „Rolnik” 2097 w Parczewie.

SKRADZIONO dowód osobisty, wystawiony przez Zarząd Gminy Rudnik, karta rejestracyjna wydana przez RCU Zamość, kwit kontyngentowy wystawiony przez Spółdzielnię Izbica na trzy i pół metra żyta na nazwisko Mazura Władysława. 2109

ODSTĄPIE sklep z urządzeniem. Wiadomość, ul. Probstowo 8 m. 3. 2103

UNIEWAŻNIAM legitymację asystentką nr 77 i kennkartę Duszyńskiej Elżbiety Zofii. 2105

SPRZEDAM 2 łózka z siatkami, Narutowicza 30 m. 4. 2104

NAUCZYCIEL mający W.K.N. poszukuje lekcji z zakresu gimnazjum lub szkoły szkoły powszechnej. Specjalność: matematyka, fizyka i gramatyka jęz. polskiego. Zgłoszenia Krak. Przedm. 23 m. 15. 2103

SPRZEDAM plac 500 m. kw. przy ul. Dąbrowskiej 16. Zgłoszenia na miejscu. 2102

ZAGUBIONO dowód osobisty nr 2998/864 z dnia 28.VII.45 r., wydany przez Zarząd gminy Konopnica na nazwisko Koseckiego Władysława. 2101

SKRADZIONO dowód osobisty - kennkartę, wydaną przez gm. Niedzwica Duża na nazwisko Kijowskiego Mieczysława, Kolonia Krepówka. 2100

FIJOLKI alpejskie, primule są do nabycia, Sieroca 11. 2099 a

SZWAŁNIA, Sieroca 11, wykonuje sztandary, białe, krawieczyzną, trykotarstwo, koldry, emblematy wojskowe. 2099

KSIĄŻKI szkolne — beletrystyka. Sprzedaj, kupno, komis. Antykwariat, Lublin, Rynek 8. 2098

SZESZKO Bolesław z Komarowa unieważnia zagubione dokumenty — kartę bezterminowego zwolnienia RCU Zamość. 2096

ZAGUBIONO dowody osobiste Franciszka Wojskiego z Białej Podlaskiej, Podleśna 12. 2095

ZAGUBIONO kartę rejestracyjną, wydaną przez RCU Krasnostaw — powiat na nazwisko Puchali Bolesława, zamieszkałego Wola Zółkiewska, gmina Zółkiew. 2094

Redakcja i Administracja Lublin, ul. 3 Maja 4, tel.: Redaktor naczelny 33-60. Sekretarz odpow. 26-59. Sekretariat Redakcji 21-08. Redakcja nocna 13-44. Dyrekcja 36-40. Buchalteria 25-88. Wyd. Organizacyjny 36-38. Kolportaż 35-85. Ekspedycja 25-64. Drukarnia 25-65. Księgarnia „Czytelnika” 25-87. Rękopisów Redakcja nie zwraca. Punkty przyjmowania ogłoszeń: 1) Administracja „Gazety Lubelskiej”, 2) Księgarnia „Czytelnika” Krak. Przedm. 5. 3) Drukarnia ul. Zamojńska 24. 4) Kiosk — Bychawska 67. Za treść ogłoszeń Redakcja nie odpowiada.

Spółdzielnia Wydawnicza „Czytelnik”. Drukarnia nr 1 Spółdz. Wyd. „Czytelnik” w Lublinie. A-4134 Komitet Redakcyjny